

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Krowka.

699
699

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Sprawy krajowe.

Przy podatkowych urzędach, podrzędnych c. k. dyrekcji galicyjskich finansów krajowych nadano dekretem najwyższej instancji z dnia 16. lutego b. r. l. 4743 następujące posady:

1. Dwie prowizoryczne posady asystentów w klasie płacy 350 r. prowizorycznym asystentom urzędu podatkowego drugiej klasy płacy po 300 r., Józefowi Reymann i Andrzejowi Rzepeckiemu, następnie.
2. Dwie prowizoryczne posady asystentów drugiej klasy po 300 r., bytemu c. k. porucznikowi Szczepanowi, baronowi Fahrenberg i praktykantowi urzędu podatkowego Bronisławowi Spolskiemu.
3. Prowizoryczną posadę asystenta obrachunkowości dla spraw stałego upodatkowania prowizorycznemu asystentowi urzędu podatkowego, Wiktorowi Zajackowskiemu.

(Protokoły konferencji Wiedeńskich.)

(Ciąg dalszy, ob. N. 121 Gaz. Lw.)

Dodatek do protokołu Nr. IV.

Rozwój punktu drugiego.

1. Aktem kongresu wiedeńskiego, w którym wysoka porta nie miała żadnego udziału, orzeczono w artykułach 108—116 zasady względem uregulowania żeglugi na rzekach bieżących krajami kilku państw, zaczętem mocarstwa zawierające umowę zgadzają się wspólnie, aby zasady te były również zastosowane do części niższego Dunaju, poczaszwszy od tego miejsca, odkąd rzeka ta staje się wspólną Austrii i państwa tureckiego, aż do ujścia jej w morze. Ugoda ta będzie odąd należeć do prawa publicznego i otrzyma gwarancję wszystkich państw zawierających umowę.

2. Zastosowanie tych zasad powinno dążyć do ułatwienia handlu i żeglugi w ten sposób, by żegluga na tej części Dunaju nie doznawała żadnych przeszkód i nie ulegała opłacie takiej, któraby nie była wyraźnie oznaczona w stypulacjach przyszłych; przywileje jednak i swobody zasadzające się na dawniejszych umowach i kapitulacjach z państwami nadbrzeżnymi tej części rzeki, mają i na przyszłość zatrzymać swój walor.

Na całej więc wspomnianej części Dunaju nie będzie żadnej opłaty jedynie i wyłącznie pobieranej z tytułu żeglugi na tej rzece, ani żadnej należności od towarów złożonych na okrętach, a wolna żegluga nie ma być w żaden sposób tamowana. Środki ostrożności, jakieby co do komory i kwarantany chciano zaprowadzić, mają być takie tylko, jakich niezbędna konieczność wymaga, a zresztą powinny zupełnie odpowiadać potrzebom wolnej żeglugi.

3. Dla uchylenia najgłówniejszej przeszkody tamującej żeglugę na Dunaju, przedsięwzięte i ukończone zostaną w jaknajkrótszym przeciągu czasu prace potrzebne, a mianowicie tak co do oczyszczenia ujścia Dunaju od zamulającego ich piasku, jak i co do usunięcia innych trudności miejscowych, które przeszkadzają żegludze na tej rzece w dalszych i górnych jej częściach, a to w ten sposób, aby przepływ okrętów kupieckich z największą nawet ładuną aż do Gałacz i Braiły wolnym był od wszelkiego niebezpieczeństwa, wszelkich przeszkód i strat, na jakie aż do dziś dnia był narażony.

Co do pokrycia kosztów, jakich wymagać będą te prace i nieodzownie potrzebne zakłady do zapewnienia i ułatwienia żeglugi, mogą być pobierane stałe należności stosowne i umiarkowane od okrętów żeglujących na dolnym Dunaju, pod tym jednak warunkiem, by w tym jak i każdym innym względzie porównane były prawom wszystkich narodów.

4. Wykonanie i kontrola stypulacji zawartych w artykułach poprzednich zostawać mają pod gwarancją europejską; mocarstwa umawiające się wyszły więc natychmiast po zawarciu pokoju swych delegowanych, którzy po rozpoznaniu przedsięwziętem na miejscu przedłożą zebrany na konferencji reprezentantom mocarstw wspomnianych raport dokładny i szczegółowy o przeszkodach, jakie

obecnie tamują żeglugą Dunaju dolnego, o środkach potrzebnych do ich uchylenia i o przedsięwzięciach mających pracach. Ci delegowani działając jako syndykat europejski ułożą również podstawy prawodawstwa regularnego i policyi rzecznej i morskiej, które po otrzymaniu sankcji przez mocarstwa umawiające się będą na przyszłość miały moc prawa we wszystkich sprawach żeglugi na dolnym Dunaju.

Każdemu z umawiających się mocarstw będzie przysługiwać prawo trzymania na stacyi przy ujściu rzeki jednego lub dwóch okrętów wojennych.

5 Syndykat europejski o ile działać ma jako zwierzchność wykonawcza, składać się będzie stosownie do układów kongresu wiedeńskiego z delegowanych państw nadbrzeżnych. Ta komisya wykonawcza będzie nieustająca i przybierze nazwę „komisji żeglugi na dolnym Dunaju.“

Obowiązkiem tej komisji będzie za wspólną zgodą i stosownie do rozporządzeń wspólnie powziętych wykonanie czynności potwierdzonych przez mocarstwa w zamiarze uchylenia przeszkód tamujących wolną żeglugę na rzece w przestrzeni wspomnianej, jak niemniej należeć będzie zastosowanie i rozwój zasad porządku i policyi. Opatrzona też będzie w potrzebne pełnomocnictwa, by zadanie swe mogła spełnić w sposób dokładny i bez żadnej straty czasu. Sposób, w jaki ta komisya nieustająca a działająca w imieniu Europy ustawioną zostanie, tudzież zadanie jej poruczone, wyszczególnione będą w akcie osobnym, a zawarte w nim postanowienia będą miały moc obowiązującą dla trzech państw nadbrzeżnych.

6 Dla ułatwienia i zabezpieczenia skutecznej czynności komisji nieustającej, przystanie Rosya będąca w posiadaniu delty na dolnym Dunym na to, aby linii kwarantany zaprowadzonej dawniej nad kanałem Suliny więcej już niezaprowadzano. Również przystanie i na to, aby nieutrzymywać ani wznosić na tym punkcie nowych zakładów wojskowych, któreby przeszkadzały okrętom żeglującym po tej rzece. Oświadcza zresztą, że o ile wymagać będzie tego działania komisji nieustającej, w której sama stanowiąc ma jedną ze stron czynnych, gotowa jest uważać wyspy składające deltę dunajską za terytorium neutralne, zastrzegając sobie jednak zwierzchnictwo nad osiadłymi tam poddanymi swemi.

(C. d. n.)

Tryest, 23. maja. Wodociąg z Nabresiny do Tryestu będzie śpiesznie zakładany za pomocą kapitału akcyjnego w sumie 660.000 złr., a kolej żelazna będzie zapewne otwarta już w r. 1856.

(L. k. a.)

Hiszpania.

Depesza telegraficzna z Madrytu z d. 18. maja tak opiewa: „Kortezy przyjęły wczoraj siódmą podstawę konstytucji. — Rząd angielski pochwalił postępowanie lorda Howdena w sprawie Sewilskiej.“

(W. Z.)

Anglia.

(Uroczystość rozdania medalów. — Rocznica królowy.)

Londyn, 19. maja. Opisanie wczorajszej uroczystości, na której Jej Mość królowa osobiście rozdawała medale zaśluzi, zajmuje najwięcej miejsca w dzisiejszych dziennikach. W ogóle otrzymało pięćset osób dekoracje; każdego z dekorowanych powitała Królowa łaskawym uśmiechem, wielu z pokaleczonych inwalidów pocieszała słowem współczucia. Kapitana Troubridge, który pod Inkermanem nawet wtedy jeszcze nieprzestawał dowodzić baterią, gdy mu kula armatnia oderwała prawą nogę i lewą stopę, przywieziono na wózku aż przed tron. Królowa dając mu medal mianowała go oraz swym adjutantem; wielu innych przywlokło się o kulach do stóp tronu, na wielu twarzach głęboko wryte były ślady cierpienia i trudów wojennych. Świetne uniformy licznie zebranych oficerów, liczne grono osób w załobie na jednej, świetne toalety dam na drugiej trybunie, gwardya przyboczna konna w paradzie i liczne kaleki o kulach i szczudłach, wszystko to przedstawiało imponujący a oraz rozrzucający widok. — Po paradzie dano w ujeżdżalni pałacu ucztę dla orderowych szeregowców i podoficerów. Królowa z księciem Albertem i całym Dworem zaszczyliła to grono biesiadujących wojowników swą obecnością. Później była uczta i koncert u Dworu.

Książę Coburg-Gotha odjechał o ósmej godzinie z powrotem do Niemiec. On i jeszcze drugi oficer byli przy rozdawaniu medalów w uniformach austriackich. — Słychać, że rząd wszystkim robotni-

kom chcącym zwiedzić wystawę paryską, bezpłatnie wydawać będzie paszporta. — Trzydziestą szóstą rocznicę urodzin Królowej obchodzono dziś z zwykłą uroczystością. (Zeit.)

(Potwierdzenie z urzędu formowania się legii cudzoziemskiej.)

Londyn, 19. maja. W następującem obwieszczeniu, zamieszczonem we wszystkich pismach publicznych, znajdujemy dziś pierwsze urzędowe potwierdzenie formowania legii cudzoziemskiej. Edukowani i światli podoficerowie armii, którzy są biegli w powinnościach biura płatniczego, kwatermistrzowskiego lub adjutanckiego, mogą się zgłosić do angielskiej legii cudzoziemskiej, która niezwłocznie będzie utworzona częścią w Helgolandyi, a częścią w obozie pod Shorncliffe, w hrabstwie Kent. — Będą przyjmowani ci tylko, którzy od swego komenderującego oficera są zaopatrzeni w nienaganne świadectwa swego charakteru i zdolności. — Legia będzie się składać z piechoty, kawalerii i artylerii. — Prośby należy podawać do pułkownika Kinloch, inspektora legii cudzoziemskiej, w ministerium wojny, Whitehall.

Francya.

(Deputacya akademii francuskiej u Cesarza.)

Paryż, 18. maja. Przedwczoraj przyjmował Cesarz deputacyę akademii francuskiej złożoną z księcia Noailles, pana Villemaina i biskupa Orleańskiego Dupanloup. Książę Noailles przemawiający w imieniu deputacyi oświadczył, że deputacya otrzymała zlecenie doręczyć Jego Mości Cesarzowi memorandum, w którym są zawarte uwagi względem dekretu zaprowadzającego tak znaczne zmiany w urzędzeniu i prerogatywach Instytutu. Książę dodał, że jako prezydent akademii ma obowiązek zastępywać nie tylko jej teraźniejszość ale i przyszłość, ażeby teraźniejsi akademicy następcom swoim przekazać mogli w całości prerogatywy odziedziczone po poprzednikach. Cesarz odpowiedział, że daleki jest od tego by chciał ścieśniać prerogatywy akademii, owszem dążeniem Jego jest, ażeby Instytut jak największą miał niezawisłość i sławę. Wezwał potem reprezentantów, akademii ażeby śmiało objawili swe życzenia. Potem powiedział Cesarz, że doszło do Jego wiadomości, że akademii której wyborów bynajmniej kontrolować nie zamierza, przy rozdawaniu premii za najlepsze książki powodowała się pozałowaniem godnemi względami politycznemi, podczas gdy przedewszystkiem wartość literacka powinna być uwzględniona. Deputacya usiłowała usprawiedliwić akademię przeciw temu zarzutowi, a Cesarz dał w końcu zapewnienie, że memorandum akademii ściśle będzie rozpoznane i ile możności uwzględnione. (W. Z.)

(Opinia za pokojem.)

Paryski korespondent dziennika *Independance belge* dowodzi w korespondencji z dnia 17. maja, że nadzieja pokoju jeszcze nieupadła. Francya, pisze pomieniony korespondent nieżąda korzyści w własnym interesie, honor Francyi zupełnie jest zaspokojony, nie trudno będzie znaleźć gwarancyi przeciw Rosyi na czas dalszy. Tego zdania wiele znakomitych osób w kraju i jak korespondent z pewnością utrzymuje, szczególnie znany powszechnie mąż (Persigny) szczerze przychylny Cesarzowi i koronie, a przytem równie lojalny jak otwarty. „Mogę śmiało dodać, że ten mąż niedawno jeszcze powołany do Cesarza względem ważnej i trudnej misyi, otwarcie i stanowczo wynurzył swe zdanie przychylne pokojowi i mimo to otrzymał misyę, którą mu Cesarz w swem zaufaniu przeznaczył. Nie masz przeto ze strony Francyi nieprzełamanych przeszkód, i śmiało rzecz można, nie masz znacznych trudności co do zawarcia pokoju. Być może, że główna trudność dla Francyi zależeć będzie w rycerskim duchu i szlachetności, jaką się zawsze odznaczała polityka francuska, a której tradycyę zachował Cesarz Napoleon. Sprzymierzona z nami Anglia podniosła w obecnej wojnie mniej aniżeli Francya swe stanowisko w Europie. Żołnierze angielscy okazali się w prawdzie godnymi podziwienia w ogniu, oficerowie okryli się sławą. Ale ta armia stosunkowo w małej liczbie niemogła dla trudności w nowej rekrutacyi dla swej organizacji, wreszcie dla uchybień w administracyi, okazać tak świetnie swej dzielności. Sami Anglicy przyznają to po dziennikach i w parlamencie. Anglia jako mocarstwo europejskie pierwszego rzędu nie może się równo z Francyą poszczycić rzeczywistemi czynami swej armii w teraźniejszej wojnie. Pokój zawarty w obecnej sytuacji nie byłby dla Anglii tak dobrym jak dla nas. W tym składzie rzeczy waha się Francya korzystać z swego pomyślniejszego położenia i wpływać na Anglię, by ją skłonić do pokoju, którego skutki nie byłyby równe dla obydwóch krajów. Uchwała rządu angielskiego przeciw propozycyi, którą pan Drouin de Lhuys i lord John Russell przywieźli z Wiednia musiała jak się zdaje wywrzeć niemały wpływ na decyzję paryskiego gabinetu. Francya podziela wątpliwości swego sprzymierzonego i uwzględniła jego trudniejsze położenie.“ Korespondent zwraca następnie uwagę na to, że także w Anglii podnoszą się już potężne głosy za pokojem i w krótkce odezwą się w parlamencie. Jest przekonany, że agitacya wojenna w Anglii jest raczej pozorną i powierzchowną, aniżeli szczerą i głęboką. Jeżeli więc przemoże przeciwne usposobienie, natenczas główna trudność będzie uchylona, osoby znajdujące się u steru sprzyjają w Anglii przywróceniu pokoju. I rzeczywiście pokój najlepiej odpowiada prawdziwemu położeniu, moralnym i materialnym interesom Anglii, można przeto mieć otuchę, że to przekonanie weźmie przewagę nad względami niezupełnie zaspokojonej ambicyi wojskowej. (Abbl. W. Z.)

(Treść okólnika Hr. Walewskiego do ambasadorów francuskich.)

Gazeta powszechna ogłasza text datowanego z d. 9. b. m. okólnika francuskiego ministra spraw zewnętrznych hrabi Walewskiego do ambasadorów francuskich: Po odroczeniu konferencyi, gabinet wiedeński oświadczając silne postanowienie swoje utrzymać przymierze z d. 2. grudnia, przedłożył rządowi Francyi i Anglii nowe propozycye co do trzeciego punktu. Gabinet Paryżki i Londyński nie mogły przyjąć tych propozycji, gdyż zaproponowany ze strony Austrii „wykład trzeciej gwarancyi nie odpowiadał ani ich oczekiwaniom, ani poniesionym z ich strony ofiarom.“ Mimo to nie jest alians z d. 2. grudnia zakwestyonowany; przeciwnie jest życzeniem rządów Cesarza i Jej Mości Królowej Anglii wzmocnić go i dalej rozwijać, o czem w Wiedniu wątpić nie mogą. Jeżeli sytuacja doznała zmiany, to tylko ztąd pochodzi, iż pełnomocnicy Rosyi, przyjąwszy z początku trzecią gwarancyę w zasadzie wzbraniałi się później uznać jej praktyczne konsekwencye. (A. B. W. Z.)

Włochy.

(Festyny i obchód nadania konstytucyi.)

Turyń, 15. maja. Festyny konstytucyi zaczynają się. Iluminacya w niedzielę wieczór i wczoraj była bardzo świetna. Wszystkie gmachy publiczne jaśniały rzesistem światłem. Dworzec kolei żelaznej, ratusz, obie izby, arsenał i uniwersytet przedstawiały czarodziejski widok. Oświetlenie ulicy Padu było jedyne w swym rodzaju i sprawiało zachwycający widok. Wchodziło się do niej piękną bramą tryumfalną z cynku, i postępując dalej okazywały się po obu stronach posągi, kosze z kwiatami, rośliny egzotyczne, smukłe palmy, działa, bomby, popiersia, wszystko oświetlone gazem w gałkach krystalowych i ozdobione trójkolorowemi chorągiewkami. Piękny plac San Carlo był wczoraj wieczór tak jasny, żeby się dały szpilki zbierać po ziemi, a muzyka gwardyi narodowej przegrywała przez cały czas iluminacyi, inne bandy muzyczne były rozstawione na placach: Carignan, Esaghou, Victor Emanuel i Karol Felix. Również ogrody publiczne były oświetlone gazem w małych trójkolorowych gałkach krystalowych. Wczoraj po południu odbyły się wyścigi konne. Dzisiaj dają senatorowie i deputowani w hotelu Trombetta wielką ucztę, a pod wieczór będzie wyprawiony w król. teatrze bal na rzecz ubogich. Na cześć festynu inaugurowano także solennie pomnik wzniesiony pod portykiem ratusza, na którym są wyrzeźbione imiona Turyńczyków poległych w r. 1848 i 1849 w wojnie o niepodległość. Pomiędzy ubogich stolicy i okolic przyległych rozdano 35,000 asygnacyi na chleb i mięso. Nakoniec należy do tego także utworzenie wystawy obrazów tudzież wystawy produktów ogrodnictwa.

(Gwardya narodowa w Chambersy rozwiązana. — Rozruchy. — Senat przyjął ustawę o klasztorach.)

Turyń, 21. maja. Gwardyę narodową w Chambersy rozwiązano, iż nie odpowiedziała wezwaniu do wystąpienia przy festynie konstytucyjnym. W Vigevano zaszły wczoraj rozruchy podczas procesyi, ale wojsko niebawem przywróciło spokojność. Do Aosty wysłano także kilka kompanii strzelców dla uśmierzenia niepokojów.

Turyń, 22. maja. Senat uchwalił ustawę o klasztorach większością 53 głosów przeciw 42. (L. k. a.)

Rosya.

(Depesze hr. Nesselrode do posła rosyjskiego w Frankfurcie.)

Neue Pr. Ztg. ogłasza następującą depeszę hrabi Nesselrode do ces. rosyjskiego posła Glinki w Frankfurcie nad Menem z 30. kwietnia:

„Negocyacye w Wiedniu doszły tak dalece, że zależy to już od gabinetów w Paryżu i Londynie, by je zerwać mimo najszczerzejszych z naszej strony chęci do pokoju. Uważam za rzecz potrzebną oznaczyć Panu, co by się stało w razie rozwiązania konferencyi wiedeńskiej z obudwoma kwestyami ważnemi głównie dla Niemiec. Pierwsza odnosi się do uprzywilejowanej administracyi Księstw Naddunajskich, druga zaś do wolnej żeglugi na Dunaju. Obie rozpoznawano na posiedzeniach z 15. i 23. marca i rozstrzygnięto je w sposób, na który zgodzili się wszyscy na konferencyi obecni pełnomocnicy. Rosyjscy pełnomocnicy brali w obradach tych udział w myśli przywrócenia zgody i spokoju, i co też zapewne wpłynęło pomyślnie na zagodzenie tej rzeczy w onych konferencyach. Świadcza o tem protokoły II., III., IV. i V. Dla nadania większego waloru i mocy obowiązującej tej osobnej umowie, jaką aktem tym zastrzeżono, należałoby nadać jej formę traktatu. Po rozwiązaniu konferencyi niepodobna już dopełnić tej potrzebnej formalności, a mocarstwa biorące udział w tej umowie nie mają żadnych wspólnych zobowiązań. Z tem wszystkiem będzie gabinet cesarski uważać to zawsze za skutek pomyślny, że przynajmniej na te oba punkta zgodzili się mocarstwa, jak o tem świadczyć protokoły podpisane w Wiedniu. A że oba te punkta obchodzą mniej więcej Niemiec bezpośrednio, przeto przykładaliśmy i przykładamy do tej sprawy ważność podwójną, gdyż odosobniając interesa Niemiec zupełnie od kwestyi wschodniej, ukrzepią państwa do związku niemieckiego należące w tem postanowieniu, że nie mieszając się do sporu zachowają ścisłą neutralność. J. M. Cesarz mógłby jednak zawarte w Wiedniu umowy co do Księstw Naddunajskich i uregulowania żeglugi na Dunaju potąd tylko uważać za obowiązujące Rosyę, jak długo Dwory niemieckie trzymałyby się ścisłej neutralności. (Sa Majesté l'Empereur ne saurait toutefois regarder comme obligatoires pour la Russie les

arrangements concertés a Vienne quant aux affaires des principautés et au règlement de la navigation du Danube, que tant que les cours d'Allemagne conserveront cette attitude de stricte neutralité). Otrzymujesz Pan upoważnienie do upewnienia niemieckiego zgromadzenia związkowego i zakomunikowania im tej depeszy dla informacji ich Dworów. Przymij Pan itd". (Abld. W. Z.)

Montenegro.

(Ogłoszenie statutu dynastji i kodexu karnego.)

Gazeta Wiéd. z dnia 23. maja pisze: Dnia 6. maja b. m. odbyło się w Cetinje przed zamkiem księcia wśród wielkiego natłoku ludu ogłoszenie nowego statutu sukcesyjnego władców Czernogóry i nowego kodexu karnego. Wszyscy senatorowie i naczelnicy złożyli na krucifix przysięgę, jako będą sumiennie zachowywać obydwie ustawy, a potem odczytano szczególne punkta ustaw.

Względem następstwa w rządzie oświadczył książę w statucie, że najprzód mają nastąpić po nim jego potomkowie mężczy według wieku, a w razie, gdyby ich nie miał, syn jego brata Mirka. Gdyby jednak to męskie potomstwo wymarło — miałby lud prawo wybierać władcę sam, zawsze jednak z familii Petrowiczów.

W kodexie karnym, który jeszcze nie jest drukiem ogłoszony, co jednak niebawem ma nastąpić, zawarte są między innymi postanowienia, że wszelkie morderstwo rozmyślnie popełnione, również i odwet krwawy mają być śmiercią karane; — że bigamie i rozwody małżeńskie nie będą dozwolone, a wszelka zbrodnia przeciw poddanym austriackim popełniona będzie tak karana, jak gdyby się jej w Czernogórze dopuszczono.

Przy sposobności tego zgromadzenia ludu oznajmił książę także, że od sierpnia będą zaprowadzone dwa nowe podatki: *podatek gruntowy* i podatek od łak po 20 kr. od każdej sztuki koni i bydła rogatego, a po 2 kr. od sztuki mniejszego bydła.

Przy panującej obecnie nędzy wywarło to ogłoszenie bardzo bolesny wpływ na zebraną ludność, i ze smutkiem rozeszła się do domu. Sądzą powszechnie, że pobór nowych podatków znaczne będzie mieć trudności.

Szczególniej dotkliwie da się uczuć to nowe opodatkowanie biednym Grabowanom, którzy uważani ze strony Turków za poddanych, i obciążeni podatkami uważani są także ze strony Czernogóry od lat wielu za poddanych. Najusiłniejsze prośby, by tę gminę tak ciężko w ostatniej wojnie (1853) dotkniętą uwzględnić, pozostały bez skutku.

Turcyja.

(Najnowsza poczta lewantyńska.)

Parostatek „Germania“ przybył z Lewanty do Tryestu z doniesieniami z Konstantynopola sięgającymi po d. 14. b. m., które zawierają po części już znane i mniej ważne wiadomości. — Z Teheranu donoszą, że ces. francuski pełnomocnik p. Burren przybył na dwór Szacha. Achmet Dschelal Bey mianowany nadzwyczajnym radcą legacyjnym; Saly Bey, Nazim Bey, Nechet Effendi, Arif Bey i Agop sekretarzami ambasady ottomańskiej w Wiedniu. Wszystkie francuskie wojska rezerwowe odpłyną do Krymu. Doniesienia z Krymu sięgają tylko po d. 12. b. m. Brat wicekróla Egiptu Mehemet Ali ma się udać w podróż do Wiednia; o wyjeździe Reszyda Baszy do Wiednia nie słyhać nic w Konstantynopolu. Z *Trebizondy* donoszą z d. 4. b. m., że handel karawanowy z Persją wzmaga się ciągle. — Ze *Smyrny* piszą z d. 16. b. m., że stan zboża bardzo pomyślny, a mimo to są ceny chleba ciągle nad zwyczaj wysokie. Handel przywózowy kwitnie, w wywózowym zaś zupełna stagnacja. C. k. austr. okręta wojenne „Schwarzenberg“, „Venus“ i „Elisabeth“ odpłynęły do Salamis. Stan zdrowia w Smyrnie był pomyślny. Z wyspy Cypryjskiej donoszą z d. 3. b. m., że księstwo Brabaukie udali się po krótkim pobycie w dalszą podróż. (L. k. a.)

Z teatru wojny.

(Rozkaz jenerałny jenerała Canrobert.)

Monitor ogłaszając sprawozdanie jenerała Canroberta z 4go b. m. umieszcza także i następujący rozkaz jenerałny:

Rozkaz jenerałny.

Korpus pierwszy dokonał nowego czynu bohaterskiego i powiększył liczbę tych czynów wojowniczych, jakie orężowi naszemu w tej wyprawie tyle już zaszczytu zjednały.

Nieprzyjaciel założył przed naszym lewym atakiem cały szereg pozycji uzbrojonych, które między sobą połączył; ostatnimi dniami przybrały nawet pozor wysuniętej naprzód fortyfikacji z podwójnym murem, i zagrażały naszym przekopom zbliżonym do fortecy. Kilka batalionów broniło tych fortyfikacji nieprzyjacielskich.

W nocy z 1. na 2. maja zdobyły je trzy kolumny złożone z 46. pułku liniowego pod wodzą pułkownika Gault i oddziałów z pułku 1go legji obcej, 43go, 79., 42. i 98. pułku liniowego, tudzież z 9go batalionu strzelców pieszych. Kolumny te stały pod bezpośrednim rozkazem dywizyjnego jenerała Salles, któremu dodano jenerała Bazaine i Molterouge.

Dowodzone zrećnie i dzielnie wyruszyły te wojska w należyty porządku i uderzyły na nieprzyjaciela z nieodpartą siłą. Wyparowano go i napędzono do twierdzy, a korpus inżynierów, którego pełną niebezpieczeństw pracą kierował podpułkownik Guerin z szczególną energią, ułatwił wojsku naszemu usadowienie się w szaniecach nieprzyjacielskich, z kąd zabraliśmy działa.

Pułkownik Vienot z 1go pułku legji cudzoziemskiej poległ walecznie z orężem w rękę na czele pułku swego.

Składam podziękę jenerałom, oficerom i żołnierzom za ich odwagę i waleczność. Jest to dalszem świadectwem przewagi nad oblężonymi, jaką zjedналиśmy sobie wytrwałością naszą i tyłoma dzielnymi potyczkami.

W szczególności składam podziękę jenerałowi Pelissier, komendantowi korpusu pierwszego, za zręczne i śmiałe rozporządzenia, któremi przyczynił się do pomyślnego rezultatu, jakiemu odnieśli.

Wsparty artylerją z twierdzy usiłował nieprzyjaciel dnia dzisiejszego odzyskać pozycje stracone, lecz wszelkie jego w tej mierze usiłowania odparła dzielność naszych żołnierzy i zręczność artylerji naszej.

Osobnym rozkazem dziennym podanym będą armii nazwiska tych dzielnych wojowników, którzy w szczególności zasłużyli na wspomnienie zaszczytne.

W wielkiej kwaterze głównej pod Sebastopolem 2. maja 1855.

Jenerał „en chef“ Canrobert.

(Abld. W. Z.)

(Depesza księcia Górczakowa.)

Wiedeń, 25. maja. Dzisiejsza *Gazeta Wiéd.* pisze: Zakomunikowano nam następującą depeszę z Warszawy z d. 12. (24.) maja:

Książę Górczakow donosi z d. 8. (20.) maja: Od 2. (14.) do 7. (19.) nie zaszło nic pod Sebastopolem; z jednej i z drugiej strony był ogień słaby; straty nasze były mierne. My równie jak oblężający pracowali szczególnie nad wzniesieniem nowych baterji i nad naprawianiem starych. Potyczki mało znaczące odbywały się na różnych punktach przed naszymi fortyfikacyami. Roboty podziemne przed bastyonem N. 4. prowadzono dalej bez znacznego rezultatu. Według podania jednego z jeńców sardyńskich połączył się jenerał La Marmora na czele 15.000 ludzi z armią oblężającą. Wojska rosyjskie, które się tu znajdowały, odpłynęły do Eupatoryi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 21. maja. *Gazeta Kolońska* donosi, że p. Persigny wyjechał wczoraj do Londynu. (W. Z.)

Paryż, 26. maja. *Monitor* zawiera następujący raport jenerała Pelissier: Nieprzyjaciel założył d. 23. b. m. między bastyonem centralnym i morzem plac broni, z kąd ma robić wycieczki. Zeszłej nocy przedsięwzięliśmy atak na to miejsce, ale nieprzyjaciel bronił go całą prawie załogą swoją. Walka trwała przez noc całą. Połowe fortyfikacji wzięliśmy d. 23., a w nocy z 24. zdobyliśmy resztę. Nieprzyjaciel doznawszy zeszłej nocy znacznej straty ustąpił tą razą łatwiej. Nasze straty są także dotkliwie.

Londyn, 24. maja. Kilku liberalnych mówców meetingowych było u lorda Palmerstona, który rozwinął politykę jednomyślnie z ich strony pochwaloną. *Globe* sądzi, że klęska ministeryalna przy mającej nastąpić debacie w parlamencie nie jest prawdopodobna.

— 24. maja. Lord Palmerston oświadczył na posiedzeniu w nocy: Austriacki sąd wojenny w księstwach zaprowadzono tylko przeciw uwodźcielowi wojska. D'Israeli potępia politykę prowadzenia wojny, wśród której odbywają się równocześnie układy. Heathcote, Granby, Phillimore i Gladstone zalecają pokój oparty na propozycjach Rosji. Lord Russell zaś utrzymuje, że wzięcie Sebastopola i zniszczenie floty rosyjskiej są konieczne przeciw zamachom Rosji. Debata odroczono do jutra.

Londyn, piątek. W dalszym ciągu wczorajszej debaty nad kwestją wojny i pokoju oświadczył lord Palmerston, że konferencje Wiedeńskie niebędą odnowione, reprezentant Anglii niemoże być obecnym na nich bez nowych instrukcji. (L. k. a.)

Cettinje, 18. maja. Na zapewnienie o zupełnem zawarciu pokoju między Turcją i Czernogorą przestali Czernogórcy wnosić rozpoczętą już baterję na Filipo Kersch, naprzeciw Zabliżaku. (L. k. a.)

Berlin, 22. maja. Według *Kreuzzeitung* wniesiono w najnowszej austriackiej propozycji pośredniczącej, ażeby Porta i Rosya bez udziału mocarstw zachodnich porozumiały się w traktacie separacyjnym względem liczby okrętów wojennych, którą obydwie strony na czarnem morzu utrzymywać mają. Traktat ten musiałby jednak stypulować, że mocarstwom zachodnim wolno będzie na zawsze utrzymywać dwa okręta wojenne na morzu czarnem. Porta przyjąłaby obowiązek podać traktat separacyjny do wiadomości swoich sprzymierzonych.

Petersburg, 19. maja. Gubernatorowie wojenni i komendanci prowincji bałtyckich i Finlandji pp. Sievers, Suwarow, Grabbe, Dabn i Berg otrzymali rozkaz ogłosić wszystkie porty wojenne i twierdze wybrzeżne w stanie oblężenia.

Odessa, 20. kwietnia (8. maja). W nocy z 30. kwietnia (12. maja) na 1. (13.) maja zajęli Rosjanie znowu wilcze okopy przed bastyonem nr. 5, zagwoździli działa i zniszczyli roboty fortyfikacyjne, ale zrana musieli się znowu cofnąć. Dalsze, mniej znaczące doniesienia z Krymu sięgają po d. 15. (3.) maja. (L. k. a.)

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. maja.

Hr. Badeni Alexander, ze Strija. — Hr. Stadnicki Leon, z Nadyb. — Hr. Skarbek Alfred, z Tarnopola. — PP. Romaszkan Zygmunt, z Uherska. — Kriegshaber, c. k. rotmistrz, ze Sturysk. — Rodkiewicz Stanisł., z Nowosielec. — Lehr, c. k. leśniczy, z Janowa. — Mochnacki Ignacy, z Tarnopola. — Jeto-

wicki Julian, z Czortkowa. — Bartmański Józef, z Żółkwi. — Kurzweil Rudolf, z Kołomyi. — Rylski Henryk, z Dłużniowa.

Dnia 27. maja.

Hr. Dzieduszycki Aleksander, ze Stryja. — Baron Hagen-Schwerin Gustaw, c. k. szambelan, z Wielkich Ocz. — PP. Hofmann Jan Nep., radca sądu kraj., z Pesztu. — Ditrich Józef, c. k. radca sądu kraj., z Schönbergu. — Olechowski Jan, z Winiatycz. — Grażewski Aleksander, c. k. komisarz indemn., z Żółkwi. — Paygert Adam, z Sidorowa. — Paygert Stanisław, z Krzyweza. — Krzczunowicz Ignacy, z Jaryczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. maja.

Hr. Dzieduszycki Jan, do Stryja. — Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, do Poturzyce. — Hr. Karnicki Teodor, do Michałowic. — Hrabina Siemińska, do Bartatowa. — PP. Towarnicki Józef, do Jaryczowa. — Schuhert Albert, c. k. radca sądu krajowego, do Janowa. — Weber, c. k. pułkownik, do Złoczowa. — Jaworski Apolinary, do Ordowa. — Jasiński Jan, do Zabolowa. — Heller Karol, c. k. komisarz indemn., do Przemyślan. — Haas Józef, c. k. komisarz, do Stryja. — Jazwiński Aleksander, do Bortnik. — Smarzewski Seweryn, do Czortkowa.

Dnia 27. maja.

Hr. Komorowski Henryk, do Pawłowa. — PP. Olexiński Michał, do Todorawic. — Abrahamowicz Józef, do Zabolowa. — Jabłonowski Józef, do Krakowa. — Dobrzański Juliusz, do Milatyna. — Wiszniewski Wiktor, do Stryja. — Madejski Maryan, doktor praw, do Stryja.

Kurs lwowski.

Dnia 26. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	48	5	52
Dukat cesarski " " "	5	53	5	55
Półimperyal zł. rosyjski " " "	10	5	10	9
Rubel srebrny rosyjski " " "	1	57	1	58
Talar pruski " " "	1	52½	1	54½
Polski kurant i pięciozłotówka " " "	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	94	20	94	50
Galicyjskie Obligacje indem.	72	15	72	36
5% Pożyczka narodowa	83	45	84	45

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 24. maja.

		za sto	80½	80	80½
Obligacje długu państwa 5%		84½	85		84½
detto pożyczki narod. 5%					
detto z r. 1851 serya B 5%					
detto z r. 1853 z wypłatą 5%					
Obligacje długu państwa 4½%		69½	70		69½
detto 4%		62½			62½
detto z r. 1850 z wypłatą 4%					
detto 3%					
detto 2½%					
Pożyczka z losami z r. 1834					
detto 117½					117½
detto 101½			102		101½
Obl. wiedz. miejskiego banku 2½%					
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%					
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%		71½	72		71½
detto krajów koron. 5%		988	990	991	
Akcyje bankowe					
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		1890	1895		1892½
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.					
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.					
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.					
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.					
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.					
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.					
Renty Como					

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 24. maja.

		104 l.	126 7/8	127 l.	126 3/4
Amsterdam za 100 holl. złotych					
Augsburg za 100 złr. kur.		126½	7/8	127 l.	126 3/4
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.		125½	126	126½ l.	126 3/4
Genoa za 300 lire nowe Piemont.					
Hamburg za 100 Mark. Bank.		92½	1½	94 l.	92½
Lipsk za 100 talarów					
Liwna za 300 lire toskań.					
Londyn za 1 funt sztrl.		12-19	21	20	20 l.
Lyon za 300 franków					
Medyolan za 300 lire austr.		125½	126½	1 l.	125½

Marsylia za 300 franków					2 m.
Paryż za 300 franków	147½	1/8	1/8	1/4 l.	147½ m.
Bukareszt za 1 złoty Para					31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para					T. S.
Cesarskie dukaty	31½	3/4			31½ Agio.
Ducaten al marco					Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. maja o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam	Augsburg 127.	Frankfurt 126½.	Hamburg 92½ l.	Liwna	Londyn 12.20.	Medyolan 126½.	Paryż 147½.
Obligacje długu państwa 5% 79½/16 — 79½/8.	Detto S. B. 5% 95 — 96.	Detto pożyczki narod. 5% 84½/16 — 84½/8.	Detto 4½% 69½/8 — 69½/4.	Detto 4% 62½/2 — 62½/4.	Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — —.	Detto z r. 1852 4% — —.	Detto z r. 1854 4% — —.
Detto Glognickie 5% 91½/4 — 92.	Detto z r. 1854 5% — —.	Detto 3% 48½/4 — 49.	Detto 2½% 39½/4 — 39½/2.	Detto 1% 16 — 16½.	Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 79 — 79½.	Detto krajów kor. 5% 71 — 76.	Pożyczka z r. 1834 219 — 219½.
Detto z r. 1839 116½ — 117.	Detto z 1854 101½/8 — 101½/16.	Oblig. bank. 2½% 57½/2 — 58.	Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 102 — 103.	Akc. bank. z ujmą 988 — 990.	Detto bez ujmą — —.	Akcyje bankowe now. wydania — —.	Akcyje banku eskomp. 87½/2 — 88.
Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 129½/8 — 129½/4.	Wied.-Rahskie 110½/4 — 110½/2.	Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 243 — 245.	Detto Tyrnawskiej t. wydania 20 — 25.	Detto 2. wydania 30 — 35.	Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 90½/2 — 90½/4.	Detto żeglugi parowej 520 — 522.	Detto 11. wydania — —.
Detto 12. wydania 515 — 517.	Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 94 — 94½.	Północn. kolei 5% 86 — 86½.	Glognickie 5% 77 — 78.	Obligacje Dun żeglugi par. 5% 83 — 83½.	Detto Lloyd'a 500 — 501.	Detto młyn parowego wiedeń. 128 — 129.	Renty Como 13 — 13½.
Esterhazego losy na 40 złr. 81½/4 — 81½/2.	Windischgrätz losy 29½/2 — 29½/4.	Waldsteina losy 29 — 29½.	Keglevicha losy 10 — 10½.	Cesarskich ważnych dukatów Agio 31½/8 — 32.			

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 25. maja o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 31½/8. Ces. dukatów obrączkowych agio 31½/8. Ros. imperyal 10.11 Srebra agio 28½/8 gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. maja.

Obligacje długu państwa 5% 79½/8; 4½% 69½/8; 4% 62½/8; 4% z r. 1850 — 3% ; 2½% — losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 988 Akcyje kolei półn. — Glognickiej kolei żelaznej — Odenburskie — Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej — Lloyd — Galie l. z w Wiedniu — Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 438½/4 złr.

Amsterdam l. 2. m. 104½/2 Augsburg 127 l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126 l. 2. m. Hamburg 92½ l. 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 12.19. 3. l. m. Medyolan 26½/2. Marsylia — Paryż 147 Bukareszt — Konstantynopol — Smyrna —; Agio duk. ces. 32½/8 Pożyczka z roku 1851 5% lit A lit B —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron 73; renty Como —; Paryż z roku 1854 101½/8 Pożyczka narodowa 84½/16 C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 311 fr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25 i 26. maja

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326 73	+ 11.4°	91 5	zachodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	327 40	+ 17 5°	32 7	połn.-zach. "	"
10 god. wie.	327 12	+ 12 5°	76 8	" "	pogoda
6 god. zrana	326 61	+ 10.6°	88.5	połn.-zach. sł.	pochmurno
2 god. pop.	326 63	+ 14.8°	63.1	zachodni sł.	"
10 god. wie.	325 85	+ 11.7°	76 5	połn.-zach. sł.	"

Opadnięcie w 24 godz 1.40 06.

TEATR.

Dziś: opera niem.: „Niema z Portie.“

Dnia 26go maja 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

6. 53. 28. 63. 52.

przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 6. i 16. czerwca 1855 roku.

KRONIKA.

Według ostatniej w r. 1802 przedsięwziętej detakacji obejmują domeny państwa w Austrii przestrzeń 442 mil, zawierają 111 miast, 51 zamków, 5471 miasteczek i wsi z ludnością 1,855 065 dusz. Dochód z dóbr państwa podano w budżecie 1849 r. w sumie 3,395.525 złr.

— By zaprowadzić jednostajne postępowanie w wydawaniu kart pozwolenia tak zwanym gałganiarzom i dla nadzoru w tym względzie wysłzy osobne przepisy, mocą których są do zbierania gałganów tylko ci upoważnieni, co posiadają kartę pozwolenia bezpłatnie wydawaną.

— W departamencie Gironde we Francji wziął niedawno ślub kościelny starzec w wieku lat 107 z kobietą mającą lat 86. Już przed 60 laty zawarli byli ślub cywilny i odtąd żyli ze sobą szczęśliwie, ale w późnym wieku zaczęli słusznie powątpiewać o ważności małżeństwa bez błogosławieństwa kościoła i postanowili więc nad kraniec grobu wziąć ślub kościelny.

— Scena przed sądem angielskim! Pewien księgarz staje przed sądem ze złodziejem, który mu ukradł książkę. Pochwycono złodzieja na uczynku, znaleziono książkę w kieszeni jego, gdy chciał uciekać. Mimo to żąda sędzia, aże-

by okradziony złożył przysięgę, jako ta książka jest jego własnością. formalność zachowywana zawsze w podobnych przypadkach. Okradziony wzbrania się przysięgać, utrzymując, że to sprzeciwia się jego sumieniu. Sędzia zapytuje go, czyli jest kwakrem lub wyznawcą innej religii, zabraniającej przysięgać. Nie, rzecze okradziony, ale jestem ateistą i nie chcę przysięgać. Sędzia poszukuje z zinną krwią w kodeksie, czyli jest jaki artykuł pozwalający w podobnym przypadku, ażeby sędzia poprzestał na słowie ze strony pokrzywdzonego i decyduje nakoniec, że przysięga jest koniecznie potrzebna dla stwierdzenia własności książki. Księgarz wzbrania się ciągle, a iż przeto nie ma prawnego dowodu, że książka ta jest jego własnością, tedy uwalnia sędzia złodzieja. Zaszło więc pytanie, przy kim ma zostać książka znaleziona u złodzieja. Ponieważ księgarz nie chce przysięgać, przeto sędzia nie może mu przyznać własności, zapytuje więc złodzieja, czyli chce zatrzymać książkę. Złodziej namyśliwszy się chwil kilka odpowiada, że oddaje książkę księgarzowi i obadwa opuszczają salę trybunału. Przypadki podobne znajdują się prawie co tygodnia w angielskich dziennikach sądowych.